

Niemieccy Zieloni chcą zawieszenia prac fundacji wypędzonych

Frakcja Zielonych w niemieckim Bundestagu żąda zawieszenia działalności Fundacji „Ucieczka, wypędzenie, pojednanie”. We wniosku z 7 października przedłożonym rządowi politycy partii domagają się także nowelizacji ustawy regulującej funkcjonowanie fundacji. Powodem złożenia wniosku są trwające wciąż kontrowersje wokół dwóch członków rady fundacji – Arnolda Tölga i Hartmuta Sängera. Nominowanym przez Związek Wypędzonych działaczom zarzuca się głoszenie rewanżystowskich poglądów i relatywizowanie odpowiedzialności Niemiec za wybuch II wojny światowej. Zieloni w swoim wniosku domagają się zamrożenia środków finansowych przeznaczonych na działanie fundacji do momentu, aż zostanie wyjaśnione, czy instytucja w jej obecnym kształcie jest w stanie spełniać swój główny cel: służyć pojednaniu. Przedstawiciele partii, której ostatnie sondaże dają drugie miejsce pod względem popularności wśród wyborców, chcą także nowelizacji ustawy o fundacji, która umożliwiłaby odwołanie Tölga i Sängera, w tym zmianę trybu powoływania członków rady fundacji. Obecnie głosuje się na listę, a nie na poszczególne osoby. Dodatkowo, Zieloni chcą, by w radzie Fundacji „Ucieczka, wypędzenie, pojednanie” zasiadali przedstawiciele wszystkich frakcji parlamentarnych.

Rządząca koalicja, której po długich negocjacjach udało się w marcu osiągnąć kompromis dotyczący fundacji, nie jest zainteresowana ponownym rozpatrywaniem sprawy. Jednocześnie postulat Zielonych jest kolejnym wydarzeniem podważającym wiarygodność instytucji, która ma zająć się budową muzeum wypędzeń. <ciechan>